

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

CZĘSTOCHOWSKIE RYMY i CZĘSTOCHOWSKA TABAKA



OJ CZYSTY – DODAJ
DO ULUBIONYCH

Mówimy o CZĘSTOCHOWSKICH RYMACH, gdy uważamy, że utwór poetycki – zazwyczaj będący rezultatem czyjejs „radosnej twórczości” – jest naiwny i pozbawiony walorów artystycznych, a zastosowane w nim środki stylistyczne, zwłaszcza rymy, są oklepane i banalne. Połączenie CZĘSTOCHOWSKIE RYMY wiąże się z określeniem DZIAD KALWARYJSKI, stosowanym wobec dawnych twórców ludowych, utrzymujących się z jałmużny, wędrujących od kościoła do kościoła i z odpustu na odpust, układających własne pieśni nabożne, a niekiedy też historyczne, i odśpiewujących je w zamian za datki, czasem za posiłek. Przyklasztorny kościół na Jasnej Górze w Częstochowie był miejscem, do którego ściągało najwięcej owych twórców ludowych, a więc i poziom artystyczny zarówno samych tych utworów, jak i ich wykonania był widać taki, że zasłużyły sobie na owo sфраzeologizowane określenie.

Z CZĘSTOCHOWSKĄ TABAKĄ sprawa ma się zupełnie inaczej. CZĘSTOCHOWSKA TABAKA – jak szwajcarska czekolada, francuski szampan czy rosyjski kawior – uchodziła za jedną z najlepszych w dawnej Europie. Uwieczniona została zresztą przez Adama Mickiewicza w „Panu Tadeuszu”:
„Co się tabaki tyczy, hem, ona pochodzi
Z dalszej strony, niż myśli Skołuba dobrodziej,
Pochodzi z Jasnej Góry. Księża paulinowie
Tabakę taką robią w mieście Częstochowie,
Kędy jest obraz tylu cudami wstawiony,
Bogarodzicy Panny, Królowej Korony
Polskiej; zowią ją dotąd i Księżną Litewską!” –
zachwalał swój tytoń ksiądz Robak, otwierając
tabakierę i częstując szlachciców zebranych
w soplicowskiej karczmie, by zachęcić ich
do ofiarności na rzecz Polaków walczących u boku
Napoleona. Ojcowie paulini z klasztoru na Jasnej
Górze słynęli z wyrobu najprzedniejszej tabaki,
znanej nie tylko na ziemiach polskich, lecz także
poza granicami ówczesnych zaborów.